

W "Od A do Z" Green ze zjadliwą ironią opisuje prawa rządzące towarzyską dżunglą oraz jej obsesję na punkcie własnego wizerunku. To intrygująco trafne spojrzenie na miłość i seks lat dziewięćdziesiątych. Świetna lektura, zabawna, pełna sytuacji dobrze nam znanych tym wszystkim, którzy brali kiedykolwiek udział w polowaniu na partnera.